

POLAK WE FRANCJI

Le Numéro : 50 centimes.

Numer : 50 cts.

" LE POLONAIS EN FRANCE " — Journal hebdomadaire

Przedpłata we Francji :

Cena numeru.... 50 cts
Półrocznie..... 12 fr.

Po za Francją w Europie :

Rocznie..... 48 fr.

W Ameryce :

Rocznie..... 3 dol.

**Pismo poświęcone
sprawom religijnym, społecznym i ojczystym**

Wychodzi w każdą niedzielę

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW KATOLICKICH

Adres Redakcji i

Administracji :

263 bis, rue Saint-Honoré
PARIS (1^{er} arr.)

Nr. czeku 97067

Telefon : Richelieu 90-40

PARYŻ

NIEDZIELA 17 CZERWCA 1928

Rok. V — N° 25

ZMYŚŁ SPOŁECZNY

Dużo się mówi, dużo się pisze o pracy społecznej. Wielu pracuje społecznie, jeszcze więcej jest takich, którym się zdaje, że pracują społecznie, że są działaczami społecznymi.

Podkładem każdej pracy społecznej, prawdziwie społecznej, musi być zmysł społeczny. Gdzie zmysłu społecznego nie ma, tam nie ma pracy społecznej.

Zmysł społeczny buduje na założeniu, że praca dla siebie wyłącznie jest egoizmem, jest samolubstwem. Człowiek każdy, wielki czy mały, szczęśliwy czy nieszczęśliwy, jest częstką społeczeństwa i powinien swoją cegiełkę dołożyć dla dobra swojego społeczeństwa. Jak całe społeczeństwo ludzkie składa się z poszczególnych jednostek, tak na dobro i szczęście społeczeństwa składa się z pracy i troski każdej jednostki na rzecz ogółu.

Z tego zmysłu społecznego powstały państwa i narody, spółki i stowarzyszenia, organizacje i związki.

Im mniejsza kultura, tem mniejsze poczucie społeczne. Organizmy społeczne powstają tak dla zestrzeżenia tych samych dążeń w jedno ognisko, jak i dla obrony wspólnych interesów, tak w państwie, jak i w stowarzyszeniu.

Zmysł społeczny dyktuje człowiekowi, że praca jego uczucia ogarnąć musi szersze kręgi, że uczuciem swo-

jem objąć winien nie tylko rodzinę swoją, ale i tych, którzy są poza rodziną, ma współczucie dla cudzej nędzy choćby najdalszej. Jest tępym egoistą, jeżeli trapi się tylko własnym nieszczęściem, a cudze go nie boli, jeżeli rozczula się nad własną chorobą, a potrafi obojętnie słuchać i czytać, jak inni z głodu umierają.

Dyktuje mu, że myśla swoją, inteligencją swoją, rozumem pracować ma dla innych. Obmyślanie sposobów zaradzenia cudzej niedoli czy w gminie i kolonji, czy w powiecie i departamencie, poważnie go zajmuje tak, jak go obchodzi ustalenie budżetu we własnej rodzinie.

Dyktuje mu, że nie tylko dobra idealne, ale i dobra materialne dzieli ze społeczeństwem. Na tem opiera się jałmużna dla ubogich, na tem regularne składki w stowarzyszeniach i związkach, na tem płacenie podatków w państwie, na tem składki w kościele. Choruje zmysł społeczny u członka związku, który zalega ze składkami miesięcznymi i wyobraża sobie, że obejdzie się bez tego.

Wreszcie dyktuje, że czas idzie do podziału między własną osobą, a społeczeństwem. Nigdy nie zrozumie człowiek o rozwiniętym zmyśle społecznym, jak można cały czas zużywać tylko dla siebie, a nie oddawać ani jednej godziny na pracę w stowarzyszeniach i zawsze wymawiać się brakiem czasu.

(c. d. n.)

MINISTER ZALESKI W PARYŻU

Do Paryża przybył p. Zaleski, minister spraw zagranicznych, w niedzielę 10 b. m. wraz z min. Paul Boncour'em. Wieczorem odbyło się przyjęcie w Ambasadzie polskiej z licznym udziałem ze świata dyplomatycznego. W poniedziałek p. Zaleski miał konferencję z francuskim ministrem spraw zagranicznych p. Briand'em. Wieczorem zaś odbyło się przyjęcie w Hôtel Palais d'Orsay, wydane przez grupę parlamentarną Amis de la Pologne. We wtorek brał udział w odsłonięciu rzeźby Wittig «Eva» na placu Warszawskim.

Min. Zaleski przybywa prosto z Genewy po świetnych rezultatach, wyniesionych z obrad Ligi Narodów. Pierwszy jego sukces w Genewie odniesiony był w stosunku do Litwy. Kłamiwe zarzuty wykrętnego Waldemaras'a zbite przez min. Zaleskiego doprowadziły do tego, że Liga Narodów stwierdziła, że od grudnia 1927 po-

tecenie Ligi nie zostało spełnione z powodu uporu Litwy i zgola ani o krok nie postąpiła. Dano Litwie ostre upomnienie, że jeżeli chce liczyć na sympatię Ligi, nie może sobie pozwalać na niepoczytalne awantury wobec Polski, na jakie nie pozwoliłoby sobie żadne wielkie państwo. Waldemaras poniósł porażkę kompletną. Drugi sukces min. Zaleskiego w Genewie polegał na tem, że w sprawie szkolnictwa polskiego na Górnym Śląsku uznano pretensje mniejszości niemieckiej za nieuzasadnione i w całej pełni potwierdzono stanowisko rządu polskiego i prawo do języka polskiego.

Wiadomość o tych świetnych rezultatach na terenie międzynarodowym poprzedziła w Paryżu p. Zaleskiego i przyjmowano go wszędzie z entuzjazmem. Prasa francuska ma pełne uznanie dla ministra mimo szaleń-
czych napadów prasy niemieckiej.

Na niedzielę trzecią po Świątkach

(Ewangelia. Łuk. XIV 16-24).

Onego czasu powiedział Jezus Faryzeuszom tę przypowieść: Człowiek niektóry sprawił wieczerzę wielką, i wezwał wielu. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli, boć już wszystko gotowe. I poczęli się wszyscy społecznie wymawiać. Pierwszy mu rzekł: Kupiłem wieś i mam potrzebę wynieść, a oglądać ją; proszę cię, miej mię za wymówionego. A drugi rzekł: Kupiłem pięć jarzm wołów i idę ich doświadczać; proszę cię, miej mię za wymówionego. A drugi rzekł: Żonęm pojął, a przeto nie mogę przyjść. A wróciwszy się sługa oznajmił to Panu swemu. Tedy się gospodarz rozgniewawszy, rzekł słudze swemu: Wynidź rychło na ulice i uliczki miasta; a ubogie i ułomne, i ślepe i chrome wprowadź tu. I rzekł sługa: Panie, stało się, jakoś rozkazał; a jeszcze jest miejsce. I rzekł Pan słudze: Wynidź na drogi i opłotki, a przymuś wnieść, aby był dom mój napelnion. A powiadam wam, że żaden z onych mężów, którzy są zaproszeni, nie ukusi wieczerzę mojej.

Macie faryzeuszów. Ciągłe szemrzą, ciągle narzekają. Zrobi P. Jezus tak, jest źle. Zrobi inaczej, znowu niedobrze. Uzdrowił chorego, szemrzą, że szabaty łamie. Ustanawia Naświętszy Sakrament, narzekają: Twarda jest ta mowa, a któż jej słuchać może. Namaszcza go św. Magdalena, zrzedzą, że drogie olejki można było sprzedać i rozdać między ubogich. Jest dobrym dla grzeszników, oskarżają go, że ten przyjmuje grzeszniki i jada z nimi. Nigdy im nie dogodzi. Wszystko jest źle. Ciągłe burzą się.

Pójdzie ksiądz na zebranie powiedzą faryzeusze, że ksiądz do polityki się miesza. Nie udziela się w pracy społecznej, powiedzą ci sami, że dumny jest i z robotnikami się nie chce wdawać. Ogłosi biskup interdykt za zabieranie dzwonów kościelnych, powiedzą warchoły, że biskup politykę uprawia. Zakaże drugi biskup świętowania w parafji za komunistyczne wybory, znów powiedzą, że jest niesprawiedliwym. Nie pójdzie kapłan na pogrzeb za czerwoną płachtą, burzą się, że jest niełitościwy. Czy robi tak, czy inaczej, zawsze im źle, nigdy nie dogodzi. Dopiero wtedyby byli zadowoleni, gdyby obowiązków swoich się zaparł i wiary się wyrzekł gdyby tak czynił, jak oni chcą. Faryzeusze! Faryzeuszom byłby P. Jezus dogodził, gdyby przestał być Jezusem, gdyby przestał spełniać wolę Bożą, a spełniał wolę ich. Warchołom, burzycielom dogodziłby ksiądz, biskup i papież, gdyby nie spełniali woli Bożej i nie szli według prawa Kościoła, ale gdyby postępowali tak, jak każdemu z wicherzycieli się uwidzi.

Faryzeusze lepiejby zrobili, gdyby byli przyjęli naukę P. Jezusa i według niej żyli, gdyby byli uwierzyli w

Bóstwo P. Jezusa i jako Boga Go uznali. Lepiej też zrobili nasi faryzeusze, jeżeli zamiast zrzedzić i narzekać, zamiast poprawiać i reformować drugich, poprawiali siebie. Niech sami naprzód pokażą, że są dobrymi katolikami, niech pokażą, że chodzą w każdą niedzielę do kościoła, że chodzą do spowiedzi, że dzieci swoje posyłają na naukę katechizmu, że codziennie się modlą rano i wieczór. Zapytajcie to tych faryzeuszów, którzy na wiecach wglądają w sprawy księży i biskupów, zapytajcie ich o to, kiedy zajmować się będą w burzliwych mowach kościołem, kapłanem i nabożeństwem.

A potem sami nigdy nie słuchajcie głosu burzyciela, faryzeusza. Pamiętajcie, że P. Jezus powiedział: «Kto was słucha, mnie słucha. Kto wami gardzi, mną gardzi». Trzymajcie z tymi, których posłał P. Jezus. Stójcie wiernie przy papieżu, przy biskupie, przy kapłanie. A nie słuchajcie tych, którzy burzą przeciwko nim.

Kiedy zaś burzyciel przed tobą wygadywać będzie na kościół i plotki rozszerzać będzie, nie słuchaj go, daj mu porządną odprawę. Kiedy w obecności twojej na zebraniu wywlekać będzie sprawy księży czy biskupów, ostro powstań przeciwko niemu i z całą odwagą zapytaj się go, czy chodzą w każdą niedzielę do kościoła, zapytaj się go, kiedy był u spowiedzi, zapytaj się go, jak wychowuje dzieci swoje, zapytaj się go, jakim on jest katolikiem, że śmie publicznie szarpać sławę kapłanów i biskupów i uragać w błoto to co powinno być uszanowane przez każdego katolika. Nie zapomnij:

«Kto was słucha, mnie słucha. Kto wami gardzi, mną gardzi.» Amen.

UROCZYSTOŚCI POLSKIE W SOISSONS

(dok.)

Przy poświęceniu obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele polskim w Soissons J. E. ks. Biskup Mennechet przemówił w następujące słowa:

Drodzy w Chrystusie!

«Cieszę się, że mogę znajdować się wśród Was. Wizytując diecezję często spotykam Was samych, Waszych braci, Wasze siostry. Ale dzisiaj bardzo się cieszę, że jestem wśród samych Polaków i to w ich kościele. Będę poświęcał za chwilę obraz Matki Boskiej, która jest patronką Francji, ale także patronką Polski, jest Królową Korony Polskiej. Będę prosił Matki Boskiej, byście pozostali zawsze Jej wiernymi, byście zachowali wiarę waszą świętą».

Następnie ks. Wikariusz Generalny Delbez odprawił Mszę św. Po Mszy św. ks. Pałka wygłosił do Polaków kazanie, przypominając w nim rodakom, jak wielkie łaski dobrodziejstwa zdziałała Matka Boska Częstochowska dla Polski już od zarania jej dziejów. Wyraził pragnienie, by obraz Matki Boskiej Częstochowskiej stał się dla wychodźców polskich Jasną Górą, gdzie będą mogli szukać pomocy i schronienia pod płaszczem Boski Boskiej.

Po Mszy św. i kazaniu Ks. Biskup udzielił zebranybłogosławieństwa, poczem wszyscy w pochodzie udali się do Opieki Polskiej, która oddawna czekała na poświęcenie. Poświęcenia dokonał

Ks. Biskup, życząc Opiece Polskiej jak najlepszego rozwoju, by służyła wiernie swym rodakom.

W tym samym dniu odbyła się jeszcze inna imponująca uroczystość, a mianowicie przyjęcie Ambasadorowej Polskiej p. hr. Chłapowskiej przez francuskie władze miejscowe, Towarzystwa tak polskie jak i francuskie.

Na granicy departamentu Aisne w Vileirs-Cotterets przyjęła p. Ambasadorową delegacja francuska. Właściwe i uroczyste przyjęcie p. Ambasadorowej odbyło się w Soissons.

Na chwilę przed przybyciem p. Ambasadorowej do Soissons najpiękniejszy plac de la République, gdzie miano przyjmować Gościa, zapelniał się szczelnie publicznością. Obok sztandarów polskich Towarzystw powiewały chorągwie francuskie. U wejścia do sali przyjęcia oczekiwali na p. Ambasadorową: p. Lemoine, podprefekt dep. Aisne, p. Lerondeau, zastępca mera Soissons, gen. francuski d'Olone, p. Leroux, prezes Sekret. polskiego i wielu innych przedstawicieli władz i Towarzystw departamentalnych.

Wreszcie dźwięki hymnu polskiego orkiestry wojskowej, dały znak, że oczekiwany gość przybył.

Pa pierwszych powitaniach na schodach Bursy, poprowadzono p. Ambasadorową do sali przyjęcia. W imieniu wszystkich zebranych p. Leroux, prezes Sekretariatu Polskiego podziękował p. Ambasadorowej za łaskawe przybycie do Soissons. Po przyjęciu, p. Ambasadorowa i wszyscy udali się do kościoła polskiego na Mszę św. i poświęcenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, o czym wspominaliśmy już poprzednio.

Przegląd spraw wychodźczych

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

Ksiądz Unsicht z Meaux.

odwiedzi:

16-17 czerwca: Brégy (Oise).

23-24 czerwca: Bruno-Gironville (Seine-et-Oise).

Ksiądz Rogaczewski.

przybędzie:

17 czerwca Homécourt (6-8.30 spowiedź, a potem Msza św. i kazanie).

Giraumont (10-11 spowiedź, poczem Msza św.).

Homécourt (po południu wykład).

18 czerwca Jarny (6-8 spowiedź, poczem Msza św. i kazanie).

21 czerwca Mancieulles (10-12 katechizm).

Pont-à-Mousson (14-16 katechizm).

24 czerwca Tucquegnieux (6-8 spowiedź, a potem Suma i kazanie).

Mancieulles (10-11 spowiedź, a potem Suma i kazanie, po południu wykład).

26 czerwca — Piennes (6-8 spowiedź, a potem Msza św. i kazanie).

27 czerwca Bouligny (6-8 spowiedź, a potem Msza św.).

28 czerwca Mancieulles (10-12 czerwca katechizm).

Pont-à-Mousson (14-16 katechizm).

29 czerwca Mont-Bonvillers (7-8 spowiedź, a potem Msza św.).

Ksiądz Polski w Clermont Ferrand

(dep. Puy-de-Dôme).

Do Clermont Ferrand przyjedzie ksiądz polski w sobotę 16 czerwca. Wieczorem będzie spowiadał od godz. 6-tej w kościółku poklasztornym przy cmentarzu, gdzie dotychczas zazwyczaj odbywały się nabożeństwa polskie.

W niedzielę rano o godz. 11-tej suma polska z kazaniem. Przed sumą i po niej spowiedź.

W poniedziałek 18 czerwca odwiedzi chorych po szpitalach. Ktoby miał interes jaki do księdza, można się zwrócić do niego do jego mieszkania: 15, rue Bansac.

Nabożeństwa polskie w St.-Étienne (Loire).

W St-Etienne odbywają się od jakiegoś czasu regularnie nabożeństwa polskie w każdą drugą i czwartą niedzielę miesiąca. Mianowicie: w kościele parafjalnym na Soleil: w sobotę (przed każdą drugą i czwartą niedzielę miesiąca) spowiedzi się słucha od godz. 4-tej do 6-tej; w niedzielę rano msza św. o godzinie 8.30; po niej zaraz kazanie polskie. Po południu zaś o godz. 4-tej polskie nieszpory z kazaniem.

W kościele parafjalnym św. Edmunda (9, rue St-Ennemond): w sobotę (przed każdą drugą i czwartą niedzielą miesiąca) spowiedź od godz. 7 wieczorem.

W niedzielę msza św. i kazanie o godz. 10-tej.

Ksiądz polski zamieszkuje na te dni w Hôpital du Soleil. Tam więc można go zastać w czasie, nie objętym przez nabożeństwa lub przez szkołę.

Daty nabożeństw: 24 czerwca, 8 i 22 lipca, 12 i 26 sierpnia itd.

O. Kelker

będzie:

17 i 18 czerwca w Troyes (4, rue du Paon).

19 czerwca w Sens w katedrze (od 8-11 rano).

20 czerwca w Tonnerre w kościele Notre-Dame (od 6-12 rano).

22 czerwca w Beoours-en-Othe (od godz. 7-10).

23, 24, 25 czerwca w Troyes.

26 czerwca w Ville-Neuve-l'Archevêque (od 8-10).

27 czerwca Arcy-sur-l'Aube (od 13-14 godz.).

Urzędnik objazdowy.

Urzędnik objazdowy Konsulatu Generalnego w Paryżu odwiedzi w depart. Loiret następujące miejscowości: Sully, Sandillon, Jargoaut od 16 do 22 i 24-26 czerwca.

Będzie przyjmował interesantów 23 czerwca od 7-9 godz. rano w hotelu de la Poste w Pithievers, zaś 23 czerwca wieczorem od 6 do 9 w hotelu Terminus w Orléans.

W sprawie oszczędności.

W ubiegły poniedziałek odbyło się w Konsulacie Generalnym w Paryżu posiedzenie przedstawicieli prasy polskiej z delegatami Pocztowej Kasy Oszczędności (P. K. O.) w sprawie informowania wychodźstwa, gdzie i w jaki sposób mogą Polacy składać swoje oszczędności.

W sprawie komisji inwalidzkiej.

Konsulat R. P. w Strasburgu podaje do wiadomości zainteresowanych, że poczynając od dnia 14 do 19 czerwca br. włącznie urzędować będzie w Metz w lokalu «Opieki Polskiej», 8, rue Paul Michaux — przedewszystkiem Komisja wojskowo-inwalidzka.

Badaniom Komisji poddani będą ci inwalidzi, którzy się już zarejestrowali w Konsulacie. Inwalidom tym Konsulat wysłał równocześnie imienne wezwania, zawierające dzień i godzinę stawienia się na komisję. Koszta przejazdu ponoszą zainteresowani.

Dane statystyczne z działalności opieki polskiej

w Amiens za miesiąc maj 1928 r.

Zgłosiło się do biura Opieki osób 900, listów otrzymano 180, listów wysłano 219, zapotrzebowani na robotników otrzymano 128, pracę za pośrednictwem Opieki otrzymało 119, wsparcie jednorazowych w gotówce udzielono 20, papiery dla repatriacji sprowadzono dla osób 5, celem repatriacji odesłano do konsulatu w Paryżu —, wydanych zgłosiło się 2, interwencji sądowych 11, administrac. 25, dokonano razem 36, tłumaczeń za pośrednictwem Opieki dokonano 18, podróży służbowych odbyło 2, lekarza dostarczono 6, chorych w szpitalu umieszczono —, chorych odwiedzone 8, dzieci na wychowanie umieszczono 3, cyrkularze w drukarni Opieki odbijano —, książek do biblioteki sprowadzono —, książek z bibliotek wypożyczono 10.

Wycieczka z Opieki Polskiej.

«Ognisko» przy Opiece Polskiej w Paryżu organizuje dwie wycieczki:

Pierwszą w niedzielę 17.VII statkiem do Sèvres: punkt zborny przy metrze Louvre o godz. 2.30.

Drugą w niedzielę 24.VI do Musée Grévin: punkt zborny przy metrze Opera o godz. 3-ciej.

W niedzielę 3 czerwca odbyło się w Domont zebranie nowotworzącego się Tow. Pracy Społeczno-Kulturalnej. Zebrani obrali prezesem Józefa Falmurę, sekretarzem Woźniaka, skarbnikiem Maruchę.

Zaznaczyć należy, że na to zebranie przybyło dwóch komunistów, którzy usiłowali nie dopuścić do założenia Tow. Pracy Społeczno-Kulturalnej. Woleliby założyć jacejkę.

Dnia 17 czerwca odwiedzi szkołę polską w Domont p. Ambasadorka Chłapowska.

W południe staraniem Opieki Polskiej, Sekretariatu Polskiego i Przyjaciół Polski, wydano obiad na cześć p. Ambasadorowej. Obecnych na nim było około 50 osób. Oprócz wyżej wspomnianych brał udział na obiedzie ks. Biskup Mennechet. W czasie obiadu p. Lerondeau, zastępca mera z Soissons wniósł toast na cześć Pani Ambasadorowej, widząc w niej godną przedstawicielkę narodu szlacheckiego, związanego z Francją od wieków węzłami braterskiej przyjaźni. Jeżeli cała Francja kocha Polskę, to jednak miasto Soissons, kolebka pierwszych królów francuskich, było pierwszym z miast, które wyciągało do Polski braterską dłoń.

Miasto Soissons zniszczone przez barbarzyńską horde nieprzyjaciół, najlepiej umiało odczuć Polskę, tyle razy rujnowaną i niszczoną przez nieprzyjaciół. Toteż w sercach obywateli soissonskich tkwi prawdziwa przyjaźń tak dla całej Polski, jej przedstawicieli, jak też jej obywateli na ziemiach francuskich.

Pośród wielu przemówień zaznaczam toast podprefekta depart. Aisne, a dalej p. Ferté, dyr. Sekretariatu Polskiego. Ten ostatni naszkicował działalność Sekretariatu Polskiego. Dużo się dokonało, ale jeszcze wiele pozostaje do zrobienia, by Polacy w Aisne byli zupełnie zadowoleni. Wielkiem dobrodziejstwem są dla Polaków opieka duchowna i społeczna, zapomogi dla rodzin. Pozostają do przeprowadzenia, «ubezpieczenia» dla robotników polskich.

Wkońcu podziękował p. Ambasadorowej za łaskawe interesowa-

nie się opieką nad Polakami w dep. Aisne, tak samo wyraził wdzięczność przedstawicielowi Misji Polskiej w Paryżu za opiekę duchowną księżu polskim nad Polakami.

P. Ambasadorowa podziękowała wszystkim tym, którzy interesują się jej rodakami. Wyraziła pragnienie, by przyjaźń Polski z Francją była jak najlepsza. Dziękowała wreszcie i organizatorom tej uroczystości.

Po obiedzie odbył się w sali Marché Couvert koncert, na którym przemawiała do Polaków p. Ambasadorowa, zachęcając ich, by zawsze pozostali dobrymi Polakami, by swoim postępowaniem przyniosili chlubę Polsce.

Przy okrzykach «Niech żyje Polska, niech żyje p. Ambasadorowa!» — «Vive la Pologne!», «Vive Madame l'Ambassadrice!» odjechała p. Ambasadorowa, pozostawiając w pamięci obecnych jak najmielsze wrażenie. Francuzi z zapałem opowiadali między sobą każdy szczegół z uroczystości, opowiadali sobie jak ich ujęła skromność i prostota p. Ambasadorowej.

Wielkiem echem odbiła się ta uroczystość w prasie francuskiej, n. p. «Le Petit Parisien», «Le Journal», a zwłaszcza l'Argus Soissonnais, który poświęca tej uroczystości prawie połowę swej gazety, widząc w tej uroczystości znak zacieśnienia silnego węzła przyjaźni między Polską a Francją.

Z Polski

Jakim językiem mówią dzieci w Polsce? Ministerstwo Oświaty ogłosiło opracowane wyniki spisu dzieci. Jeden z rozdziałów tej pracy poświęcony jest wynikom dotyczącym języka ojczystego dzieci, urodzonych w latach 1913-15. Cyfry te obejmują całą Polskę z wyjątkiem miasta Warszawy i województwa wileńskiego.

Polski język jest ojczystym dla 5.056.850 dzieci, czyli 66,52 procent dzieci w Polsce. W województwach centralnych język polski jest ojczystym dla 2.702.165 dzieci (83,25 procent), we wschodnich dla 186.951 dzieci (17,79 proc.), w zachodnich dla 751.730 dzieci (89,79 proc.), na Śląsku dla 289.140 dzieci (83,33 proc.) — a według ostatniej statystyki stosunek ten dochodzi do 95 procent!), na południu dla 1.126.864 dzieci (57,72 proc.).

Język białoruski uważa za ojczysty 253.597 dzieci, czyli 3,26 proc., język ruski 1.331.785 dzieci — 17,52 proc., język żydowski lub hebrajski 523.241 dzieci — 6,90 proc., język niemiecki 211.792 proc., język rosyjski 18.497 dzieci — 0,24 proc., język czeski 9.669 dzieci — 0,13 proc., język litewski 6.504 dzieci, czyli 0,09 proc.

Morze Bałtyckie coraz więcej słone. Na zasadzie badań naukowych stwierdzono w ostatnich latach, że wody Bałtyku są coraz bardziej słone. Przyczyny tego zjawiska stwierdzić jeszcze nie zdołano. Skutkiem zasłanych zmian pojawiły się różne gatunki ryb, dotychczas nie napotykanych na wodach Bałtyku.

Fachowcy są zdania, że pojawienie się tych ryb pozostaje w łączności z większą zawartością soli w wodzie. W ostatnim czasie złowiono w pobliżu wybrzeża polskiego rybę «gadus poldachus», która żyje przeważnie w wodach północnych. Jednocześnie łosoś występuje gromadniej, niż dotychczas, co się również tem tłumaczy, że woda jest bardziej słona. Rybacy polscy złowili w ostatnich czasach stosunkowo dość dużo łososia, czego dotychczas nie bserwowano.

Opłata paszportowa 50 zł. Władze administracyjne zdecydowały się na ujednolnienie opłat paszportowych.

Różnorodność bowiem paszportów zagranicznych utrudnia obecnie ich wydawanie i bynajmniej nie prowadzi do celu.

Cena przeciętna przyszłych paszportów, mających obowiązywać od jesieni wynosiłaby 50 złotych, a przez wprowadzenie tej normy wszelkie paszporty ulgowe, jak kupieckie, przemysłowe, naukowe i t. p. zostałyby skasowane.

Walka z alkoholizmem. Już 40 gmin w Polsce nie używa alkoholu. Najsilniejsza walka z alkoholizmem istnieje w województwie stanisławowskim i pomorskim.

Gdańsk nie przepuszcza polskich statków z węglem. Statki polskie «Antek» i «Polek» wiozące 1.3060 ton węgla z przeznaczeniem do Norwegii, zostały zatrzymane przez posterunek gdański pod pretekstem nieopłacenia cła.

Ze Świata

Szkola dla papug. W San Fernando istnieje osobliwy zakład naukowy, mianowicie szkoła dla papug. Zadaniem szkoły tej jest wyuczanie papug mowy ludzkiej, a przynajmniej wydawania mniej lub więcej harmonijnych dźwięków, naśladujących ludzką mowę. Przedsięwzięcie to opłaca się znakomicie, gdyż cena papugi, mówiącej jest o wiele wyższa od ceny papugi niewykształconej. Ciekawą cechą tej szkoły jest to, iż nauka udzielana jest za pomocą fonografu, który skrzydlatym uczniom powtarza te same słowa, aż do skutku. Po dziesięciu lekcjach papugi, które nie nauczyły się wymawiać słowa, powtarzanego przez fonograf, zaliczają się do niezdolnych i sprzedawane bywają po niższych cenach.

Kardynał jako misjonarz. Kardynał Segura, arcybiskup z Toledo i Prymas Hiszpanji, odwiedził niedawno kolonie hiszpańskie w południowej Francji osobiście prowadzi misję wśród emigrantów hiszpańskich. Już od 5-tej rano Kardynał słuchał spowiedzi w kościołach, następnie odprawiał Mszę św. i wygłaszał nauki.

W jednym z kościołów zawiadomiono go, że jego Msza św. wyznaczona i obwieszczona została na godzinę 8-mą. Kardynał Segura zapytał: «A czy robotnicy będą wolni, by być na Mszy św.?» — «Nie, brzmiała odpowiedź, robotnicy będą w fabrykach». «Jestem tu dla nich», odrzekł Kardynał-Prymas, «odprawię Mszę św. zaraz po spowiedzi, a Mszę św. późniejszą może mieć inny misjonarz».

Kardynał Segura osobiście zapoczątkował misję, gdyż słyszał, że emigranci hiszpańscy, dla których i tak już przepracowani księża francuscy niezupełnie są zrozumiali, bardzo potrzebę duszpasterstwa odczuwają. Wysyłki Ks. Prymasa miały od razu piękne rezultaty: komuniści, rozwijający wyjątkową agitację wśród zaproszonych na obczyźnie Hiszpanów, napróżno usiłowali skłonić robotników do niebrania udziału w misji. Prymas Hiszpanji jest gorącym rzecznikiem katolickiej akcji społecznej. Już jako biskup w Goria zakładał fabryki i osiedla robotnicze.

Strasne burze w Styrii. Niedawno w Styrii w miejscowości Straden szalała strasna burza, czyniąc wielkie szkody. Wicher porwywał wszystkie drzewa owocowe z korzeniami.

Również budynki w całej miejscowości uległy zniszczeniu. Dachy pozrywane, a wicher przewracał budynki, niby domki z kart. Gruzy zniszczonych domów i pnie obalonych przez wicher drzew blokują ulice i tamują ruch jezdny. Pozrywane zostały również przewody telefoniczne. Z powodu wichury runęła również wieżycia kaplicy, znajdującej się w pobliżu kościoła parafjalnego w Straden.

Pod gruzami budynków gospodarskich pogrzebany został również inwentarz żywy.

« DZIEŃ MATKI » WE WŁOSZECH

(dok.)

Te skarby Bogu musimy zwrócić, a raczej te skarby zawsze Jego są, choć naszej pieczy powierzone.

Św. Augustyn w swoich «Wyznaniach» najpiękniejsze zwroty poświęca pamięci swej matki, św. Moniki. Z rozrzewnieniem wspomina te jej łzy, wylane w cichości serca przed Bogiem na widok jego złego postępowania, te łzy, który stały się przyczyną jego nawrócenia. Bogu dziękuje, że mu dał taką matkę, bohaterską matkę. Z tego widać, czym może być i powinna być matka dla swego dziecka.

Chrystus Pan w nieskończonej swej mądrości dał ludziom dwa sakramenty, które śmiało możemy nazwać socjalnymi, gdyż są skierowane ku założeniu i wywyższeniu społeczeństwa. Jeden poświęca rodzinę, a jest nim małżeństwo, drugi troszczy się o zbawienie społeczeństwa, tem jest kapłaństwo. Przez sakrament kapłaństwa uprzywilejowane jednostki stają się ministrami Boga, otrzymują władzę poświęcania, przez ich ręce spływa obfitość łask, otrzymują moc spełniania cudu nad cudami, cudu, który spełnił Jezus Chrystus podczas ostatniej wieczerzy. Kapłan swoim słowem zwołuje pod nikie postacie chleba i wina Pana nieba i ziemi i ofiaruje Go za żywych i umarłych.

Obok tego sakramentu Jezus ustanawia sakrament małżeństwa. Św. Paweł zowie go wielkim sakramentem. Jaki jego cel? Wychowanie i uświęcenie dzieci. Tak pojmując, nie zdziwi nas, gdy tyle razy usłyszymy wyrażenie, iż macierzyństwo jest kapłaństwem. Stąd płynie wielkość obowiązków i obfitość łask. Nie unikajmy okazji mówienia dzieciom o jednych i drugich. Ile razy spostrzemy, iż dzieci nasze wahają się w obliczu przyszłości, choć są skądinąd poważne, lub też, że zbyt lekkomyślnie wszystko traktują, wtedy więcej przykładem niż słowem mówmy im o ufności, pewności i niezawodności środków nadnaturalnych. Dlatego jest konieczną rzeczą nie tylko mówić o Bogu nieokreślnie, lecz mówić i działać zawsze z pamięcią na Boga i wprowadzać w czyn ten zmysł nadprzyrodzonej, tę «pobożność życia», jaką poleca Ojciec św. Pius XI każdej niewieście katolickiej. Trzeba walczyć o serce naszych dzieci to uczucie rzeczywistej obecności Jezusa wśród nas i zagrzewać serca ich całą ufnością ku Niemu.

Wielką rolę odgrywa matka i w kształceniu sumienia. Ciężka

to dal matki praca. A jakie środki do tego? Matka musi od zarania kierować umysł swego dziecka do rzeczy wielkich, pięknych, nadnaturalnych. Pomocą jej w tem będzie sama natura dziecka. Potem, matka musi wobec dziecka podziwiać i chwalić dobro, a stanowczo gardzić złem. Wkońcu matka powinna wyrobić w dziecku tę wrażliwość na głos wewnętrzny sumienia, które jest echem głosu Boga. Ten głos w jednym wypadku może być pieśnią radości, a w innym ciężkim wyrzutem.

Jak zapobiegamy wpływom złego powietrza i ponosimy ofiary, nieraz wielkie, by szukać zdrowotnej okolicy, tak powinniśmy dołożyć wszelkich starań, by duszę dziecka uchronić od złych wpływów moralnych. Na to nie potrzeba pieniędzy, bogactw, wystarczająca cnota, czujność i... uśmiech matki. Kto kocha harmonję, spokój, nie znosi hałasu, zgłębku. Kto ma zawsze Boga w pamięci, nie będzie miał upodobania w rzeczach brudnych i niskich, wyrzuci z domu to, co obraża czystość, moralność. Matka musi mieć bacność na całe postępowanie dziecka. Musi zdać sobie sprawę z tego, w jakim otoczeniu znajduje się dziecko, jakie książki czyta, z kim przestaje.

W zarodku musi się dusić zło, usuwać to, co wzbudza namiętność, a zaszczepiać zamiłowanie do piękna, do czystości. Dlatego obowiązkiem matki jest wychowywać dzieci skromnie, a nie nad stan i w zbytkach.

W dniu «święta matki» godzi się poruszyć i sprawę mody nowoczesnej. Poco te krótkie suknie, ramiona obnażone, oczy, twarz i usta wymalowane, to poniżenie godności niewieściej przez stosowanie fryzur męskich?

Sport? Jest dobry i konieczny w myśl przysłowia: «w zdrowym ciele zdrowy duch». Lecz niech nie będzie bałwochwalstwem, uwielbieniem ciała ze szkodą duszy. Dajmy możliwość dzieciom uczciwej zabawy, podzielajmy ten zapał zwłaszcza u chłopców do tego, co im może dać korzyść duszy i ciała, pieczołowicie unikając i usuwając złe naleciałości. Uważajmy, byśmy nie potrzebowali opłakiwać następstw naszej nieuwagi.

W ten sposób zyskamy miłość dzieci, a ta dopomoże nam do podniesienia ducha w otoczeniu, a w dom wniesiemy niezamącony spokój i zgodę.

NASZE ODPOWIEDZI

Maszczyk Marja: Wszystkiemu winna poczta. Gazety czasem giną. Cieszy nas bardzo, że z naszego pisma jest pani zadowolona. Proszę polecić je innym. W sprawie wymiany franków na złote — niech pani napisze do Banku Spółek Zarobkowych (Ogłoszenie w Polaku).

Talara Jan. Robiliśmy wszystko, by zadość uczynić prośbie pańskiej. Ale niestety trudności są tak wielkie, że obalić ich nie sposób. Pani Chłapowska nie jest konsulową, lecz żoną naszego p. Ambadora i tą sprawą zająć się nie może.

Kuchciana Agata. Proszę napisać do «Polonu», który da Pani wyczerpujące informacje. Firma ta jest solidna i pewna. List przestaliśmy do tego biura.

Jeżak Marja. Sprawę Pani się zajmujemy. Obszerne wyjaśnienie skierowaliśmy do konsulatu Polskiego. A jeśli będzie potrzeba zwrócimy się do Policji, która nałoży areszt na pensję męża. Proszę również napisać obszerne wyjaśnienie do Konsulatu. Adres podajemy: Consulat Général de Pologne: 19, rue Alphonse de Neuville, Paris. Gazetę tę proszę pokazać mężowi. O wyniku interwencji proszę nas niezwłocznie poinformować.

Jerzak. Zwracamy uwagę Pana na obowiązek ojca. Kto ma żonę i 3 dzieci nieletnich, ten niema prawa tak postępować. Prawo francuskie jest bardzo ostre w tym wypadku i jeśli pan się nie opamięta — może wpaść w takie tarapaty, że i koza stanie się karą niewielką. Konsulat Polski już wie o panu i będzie w tej sprawie interwenjować swój stosunek do dzieci żony — dopokąd jest jeszcze czas.

Rajski Stanisław. Wyjazd do Kanady jest obecnie utrudniony. Proszę napisać do Konsulatu. Adres podajemy:

Wójciga Marja. Wizę do Niemiec może Pani w każdej chwili otrzymać. Adres konsulatu niemieckiego podajemy: 78, rue de Lille, Paris VII. Wiza niemiecka kosztuje około 20 fr. na dłuższy pobyt w Niemczech.

Poszukiwanie

Osoby, którym znane jest obecne miejsce pobytu *Rozalji Nebel*, świadka wypadku przy pracy, któremu uległa Ewa Maksymów w Restaurant du Plateau de Gravelle, Bois de Vincennes, proszone są o podanie jej adresu do Konsulatu Generalnego w Paryżu: 19, rue Alphonse de Neuville.

Ktokolwiek znałby obecne miejsce pobytu *Stanisława Krauzego*, zamieszkałego uprzednio w Carvin, Fosse d'Ostricourt, zechce podać jego adres Oddziałowi Prawnemu Konsulatu R. P. w Lille, 119, Bd. de la République, z powołaniem się na teczkę Nr. 37469.

Ktokolwiek znał obecne miejsce pobytu:

1) Jana Tomiaka, ur. 22.6.1882, zamieszkałego poprzednio w Denain.

2) Feliksa Zyrka, zamieszkałego poprzednio w Sallaumines.

3) Katarzyny Słabickiej, zamieszkała poprzednio w Lille.

4) Ludwika Jędrzejewskiej, zamieszkała poprzednio w Ostricourt.

5) Jana Krzysztofiaka, ur. 24. XII. 1892 w Orzeszkowie, zamieszkałego poprzednio w Noyelles Godault, — proszony jest o podanie ich adresów Oddziałowi Emigracyjnemu Konsulatu R. P. w Lille (119, Bd. de la République, La Madeleine) z powołaniem się na Nr. 39709 (Tomiak), 39479 (Zyrek), 29170 (Słabicka), 893 (Jędrzejewska) i 37014 (Krzysztofiak).

Gliński Stanisław zamieszkały w La Mangellière Soucelles par Village (Maine-et-Loire) poszukuje dziewczyny do pomocy swej żonie. Zgłoszenia nadsyłać pod wyżej wskazanym adresem.

Franciszek Kurnik — poszukuje Wasilewskiego Wincentego, który pracował w dep. Moselle. Opuścił żonę i dzieci i od 6 miesięcy nie daje o sobie wiadomości. Ktoby wiedział o miejscu pobytu jego proszony jest podać adres za nagrodą 50 fr. do Redakcji «Polaka we Francji», 263 bis rue St-Honoré, Paris I.

Lista składek na Zakład św. Kazimierza w Paryżu.

Pazera Wł. 3 fr.; Jakubowski Leon 5 fr.; Sikora Jan 10 fr.; Zaręba Józef 2 fr.; Szarwak Marja 10 fr.; Szumigaj Wanda 15 fr.; inżynier Gładysz (powstaniec z 1863 r.) 200 fr.; Maciej Borek 6 fr.; Siódma Walenty 5.50; Obrębski Tomasz 5; Daciuk 2.50; Drzazga Antoni 2.50; Sporek Jan 10; Małyszko Aleksander 1.50; Koszucki Ludwik 5; Przyszlak Józefa 1.50; Tylerak 5; Gorczykówna Jadwiga 5; Orzeł Teofil 1; Motyka K. 3.50; Kaźmierczak 5; Bródza Jan 5.50; Sankowski 7.50; Gołabek Ant. 2; Sawa Anna 10 fr.; Siwicz Józef 5; Tow. św. Józefa 50; Śpiewak 4. Razem otrzymano 388 franków.

Łaskawym ofiarodawcom na tym miejscu wyraża Z. S. K. serdeczne «Bóg zapłać!»

Składki na szkołę gospodarstwa w St.-Ludan.

P. Inżynier Gładysz (powstaniec z r. 1863) 200 fr.; Świtlik Marja 25; Tylerak 5.50. Razem 230 fr. 50 ct.

Łaskawym ofiarodawcom Szkoła w St. Ludan wyraża serdeczne «Bóg zapłać!»

Wiadomości w kilku słowach

— Mestorino, który w okrutny sposób zamordował jubilera Truphena w lutym br. został skazany przez sąd paryski na dożywotnie więzienie i pracę przymusową.

— Pod koniec czerwca polscy lotnicy Idzikowski i Kubala, przebywający obecnie w Paryżu na próbnym lotach, wyruszą w drogę powietrzną: Paryż—Ameryka.

W Carvin zmarł Stefan Marek z ran odniesionych podczas pracy.

— Prawosławny Biskup Antonjusz, były rektor seminarjum prawosławnego w Wilnie przeszedł do kościoła unickiego.

— Pewien inżynier z Krakowa zgłosił do opatentowania przyrząd, który za pomocą prądu elektrycznego uniemożliwi zderzenia pociągów.

— W Niemczech na linii kolejowej Monachjum-Kolonja wykołcił się pociąg pociąg. Z gruzów wydobyto 22 zabitych i 120 rannych.

— Zaginiona ekspedycja na statku powietrznym «Italia» dała znak życia z kraju lodowatego Spitzbergu.

— Dwaj lotnicy polscy pp. Wacław Ulas i Bolesław Skarbo organizują wielką wycieczkę powietrzną Warszawa - Erfurt - Paryż - Londyn - Warszawa.

— W Grodnie skazano 136 komunistów.

Wspierajmy szkoły polskie

Znana powszechnie jedyna we Francji Polska Szkoła Gospodarstwa Domowego w St-Ludan (p. Hindisheim) Bas-Rhin, rozszerza się z dnia na dzień. Korzyści z jej istnienia są dla naszej młodej emigracji we Francji aż nadto widoczne. SS. Sercanki wychowują tu naszą młodzież żeńską na najlepsze Polki i katoliczki, matki i żony, gospodynie domowe, krawczynie, kucharki itd.

Obecnie rozszerzamy naszą kaplicę. Koszta przebudowy wyniosą przeszło 2,000 fr. Nie mając znikąd pomocy, musimy odwołać się do społeczeństwa. Liczymy, że nasi Rodacy chętnie nam pomogą w tem zbożnym dziele. Prosimy zwłaszcza Przew. Ks. Proboszczów o łaskawe poparcie. Łaskawym ofiarodawcom już z góry składamy staropolskie «Bóg zapłać». Ze składek będziemy kwitować w dziennikach. Ofiary, choćby najmniejsze, prosimy nadsyłać pod adresem: Szkoła Gospod. Domow. w St.-Ludan par Hindisheim (Bas-Rhin).

Prenumeratę zapłacili

Górka Agnieszka do 1.1.29; Trocha Marcin do 1.12.28; Pyzdrowski Wojciech do 1.1.30; Gaj Stanisław do 1.1.29; J. Beska do 1.11.28; Barański Józef do 1.2.29; Usmał Stefan do 1.11.28; Orzeł Józef do 1.1.29; Złotnik Helena do 1.8.28; Chmielewski Antoni do 1.8.28; Bogusiak Ignacy do 1.4.29; Trzęsiec Jan do 1.7.28; M. René Cordier do 1.10.28; Sikorska Julja do 1.10.28; Poberejko Zofja do 1.1.29; Orawiec Marjanna do 1.5.29; Mr de Menthieu do 1.1.28; Duściakówna Karolina do 1.1.29.

Michał T. do 1.1.29; Oprychał Marja do 1.11.28; Cabaj A. do 1.6.28; Szumeczko Dmytro — prenumeratę ma pan opłaconą do 1.6.28; Poczek Anna do 1.7.28; Chrzan Antoni do 1.8.28; Clinique de Briey do 1.5.29; Zych Anna do 1.1.29; Wróbel Bolesław do 1.1.29; Siódma Walenty do 1.1.29; Rouline do 1.7.28; Piekarczyk Józef do 1.7.28; Polanówna Zofja do 1.7.28; Pocięj Jan do 1.9.28; Przybył Stanisław do 1.8.28; Puzalczak Pelagja do 1.9.28; Olszewski Antoni do 1.12.28; Marzyński B. do 1.7.28; Krawiec Józef do 1.7.28; Fuimaniak Maciej do 1.7.28; Holota Jan do 1.11.28; Bączkowski Szczepan do 1.9.28; Jarost Ryszard do 1.1.29; Smolis Zofja do 1.1.29; Zychówna Marja do 1.7.28; Mr. l'abbé Rafflin Paul do 1.5.29; Mme Ferté do 1.1.29; Migala Jan do 1.7.28; Chaw Katarzyna do 1.1.29; Pazera Władysław do 1.1.29; Daciuk Pierre do 1.1.29; Witkowska Teodora do 1.1.29; Skorupska Katarzyna do 1.11.28; Dębowski Józef do 1.3.29; Gadziakowska Stefanja do 1.1.29; Kołacz J. do 1.1.29; Rozalja Szylar do 1.1.29; Cynk Wiktorja do 1.12.28; Skoczylas Andrzej do 1.11.28; Woźniak Ignacy 33 fr. za miesiąc maj; Stachowicz Helena do 1.1.29; Telejko do 1.1.29; Łowicz Zygmunt do 1.1.29; Kotus Fran. do 1.1.29; Celuchówna A. do 1.1.29.

Tobiasz Rozalja do 1.1.29; Wróblewski Leon do 1.1.29; Siemińska Marja do 1.10.28; Gustek Karolina do 1.1.29; Pazuch Józef do 1.11.28; Mr. Makowski Alojzy do 1.5.29; Koszucki Louis do 1.1.29; Bożek Józefina do 1.10.28; Leszczyński Stanisław do 1.12.

KALENDARZ

Czerwiec ma 30 dni.

17. Niedziela 3 po Św. Marcjana m.
18. Poniedziałek. Efrema diak. dK.
19. Wtorek Juljanny de Falk.
20. Środa. Sylwestrego pap. m.
21. Czwartek. Alojzego Gonzagi w.
22. Piątek. Paulina b.
23. Sobota. Zenona m.

KLINIKA POLSKA

Spodziewamy się twierdzą ci, którzy mają wiarę, gdyż wiara daje nadzieję a w nadziei tkwi największa moc.

Zwracajcie się do nas ze wszystkimi chorobami, a wyleczymy was.

ALE NIE ZWLEKAJCIE!

bo wiedzieć musicie, że miliony szkodliwych bakterii gnieździ się nawet w zdrowym naszym organizmie a przy najmniejszej chorobie one się mnożą i grożą naszemu zdrowiu.

W naszej KLINICE są lekarze specjaliści dla wszystkich chorób, jako to:

kobiece, wewnętrzne, dziecięce, skórne, weneryczne, oczne, uszne, gardłowe nosowe.

Są specjalne pokoje dla operowanych w naszej Klinice. Operacji dokonują profesorowie paryskich i polskich Uniwersytetów.

Klinika posiada GABINET DENTYSTYCZNY zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne: leczy się chore zęby, wstawia się plombę, nowe zęby złote i białe, koronki i mostki.

Dla robotników znaczne ustępstwo i dogodny warunki.

KLINIKA znajduje się:

62, rue de la Rochefoucauld (róg rue Pigalle)

Métro: PIGALLE

Przyjęcia codziennie od godz. 10-12 i od 2-9 wieczór.

W niedziele i święta od 10-12 i od 2-4 ppoł.



457

Najstarszy polski sklep

zalożony w roku 1909

Bizuterji Zegarków i
Instrumentów
Muzycznych

ARMAND

Pod Zarządem
Marji
Wdzyńskie!

POLECA RODAKOM:

Zegarek doskonale chodzący z 5-letnią gwarancją stalowy lub niklowy.....	55 fr.
Zegarek, czarny lub niklowy, 15 rubinów ..	75 fr.
Zegarek nakręcany co 8 dni, czarny lub niklowy.....	95 fr.
Zegarek firmy Lip czarny lub niklowy, mechanizm ancre 15 rubinów ..	145 fr.
Zegarek, srebrny, mechanizm zbardzo staranny	125 fr.
Zegarek, damski, czarny lub niklowy.....	75 fr.
Zegarek, damski, srebrny, bardzo ładny.....	95 fr.
Zegarek, srebrny, płaski, bardzo elegancki mechanizm ancre, 15 rubinów ..	165 fr.
633 Budzik	48 — 38 — 30 fr.
235 Harmonje w najlepszym gatunku, 10 tonów, 4 basy 31 tonów, 12 basów 425 fr. 21 tonów, 8 basów.....	150 fr. 225 fr.
248 Harmonijki ustne, Koncertowe, 64 tony. 26 fr. 80 tonów.....	36 fr.
342 Fonografy.....	325 fr. 375 fr. 425 fr.
457 Skrzypce w dobrym gatunku, w pudle 200 fr. 235 fr. 265 fr.	
304 Przyrząd do ostrzenia brzytwy w futerale.....	6 fr. 10 fr.
317 Brzytwy w doskonałym gatunku.....	20 fr. 24 fr. 30 fr.
412 Grzeblenie z prawdziwego rogu, mocne..	7 fr. 0 fr. 12 fr.
447 Szczotki do włosów.....	10 fr. 12 fr. 14 fr.
502 Lusteczka w niklowych ramkach.....	18 fr.
201 Mydło do golenia w metalowym futerale.....	4 fr.
907 Scyzoryk 2 ostrza i korkociąg, cały stalowy ..	8 fr. 12 fr.
612 Maszynka do strzyżenia włosów	49 fr. 55 fr.
Pędzle do golenia w doskonałym gatunku 6 fr. 9 fr. 12 fr.	
Bindy do włosów.....	4 fr. 6 fr.

Do każdego zegarka dołączony jest dla czytelników POLAKA WE FRANCJI ładny łańcuszek bezpłatnie. Wysyła się po otrzymaniu przekazu pocztowego mandatu (poście), który nadesłać należy pod adresem:

Powiększony adres można wyciąć i nakleić na kopertę. — Opakowanie i przesyłka bezpłatnie. — Jeżeli macie trudności z wysyłką pieniędzy to napiszcie do nas nadmienając jaką nam sumę przesyłać chcecie a dostarczymy wam gotowy przekaz pocztowy który wystarczy oddać na pocztę i wpłacić wymienioną kwotę.

Katalogi wysyłamy bezpłatnie

ARMAND

4, rue des Archives
PARIS (4°)

Dr. RYPKO i dawn. Dr. VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, RUE RÉAUMUR, PARIS

Métro: Réaumur-Sébastopol lub Arts et Métiers lub Temple lub République w pobliżu głównych dworców kolejowych.

Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum zastrzykami, Choroby weneryczne i dróg moczowych: Syfilis. Tryper. Szankier. Choroby krwi, skórne, niemoc piciowa. Choroby nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. Badanie krwi. Mocz, Ropy i t. p.

Codziennie od 9 rano do 9 wiecz, w niedziele od 9 rano do 6 wiecz. Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. Dla robotników i urzędników ceny zniżone.

LECZNICA POLSKA

18, rue Malher. — PARIS-4°.

DIATERJA. DARSONWALIZACJA, LAMPA KWARCOWA (Górskie słońce) Prześwietlanie promieniami RÖNTGENA

CHOROBY WEWNĘTRZNE: płuc, serca, narządów trawienia, reumatyzm, hemoroidy, żylaki

CHOROBY WENERYCZNE I DRÓG MOCZOWYCH: tryper, szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc piciowa

CHOROBY SKÓRY

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERJA

Wszelkie operacje w najdogodniejszych warunkach

Dla bezrobotnych znaczne ulgi

BADANIE KRWI I MOCZU

Przyjęcie codziennie od 9 rano do 8 w. W niedziele od godz. 9—12.

18, r. Malher, Paris (4°) w bramie 1-ep.

Métro: St-Paul. Tel.: Arch. 45-33.

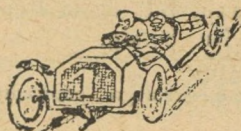
Pierwsza polska szkoła

SAMOCHODOWA

Im. Hallera

35, rue Boissy-d'Anglas w podwórzu dom 9 1-sze piętro. — PARIS-8°

(metr. i Nord-Sud: Madeleine. — Autobus AC od dworca Gare du Nord.)



Tylko dyplom naszej szkoły która jednocześnie daje wam prawo do wolnej jazdy po całej Francji a nawet całej Europie i w kraju. może Wam ułatwić do otrzymania dobrej posady.

Nasza szkoła wyucza Was w 14 dn. kursu jazdy i mechaniki wraz z przejściem egzaminu i otrzymaniem dyplomu szofera mechanika. Cały kurs kosztuje 250 fr.

UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, tym wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś po zaznajomieniu się z tym kursem przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole na Szofera-Mechanika często dajemy posady we Francji i w Polsce polepszając ich byt. Znajomość jęz. francuskiego nie obowiązuje. Przyjeżdżnym z prowincji, rekomendujemy mieszkanie, od 20 do 25 fr. na tydzień. Informacje wysyłamy bezpłatnie.

Zapisy codziennie od 9-aj do 7i pół. w niedzielę od 9-5 wieczorem.

CHORZY! Laboratoire SYLKA

1: rue de Provence, PARIS

LEKARZ POLSKI (medycyna ogólna, spec. chor. dróg moczowych). Godziny przyjęć: codziennie od 10-12 g. i od 20-22 godz. W niedziele i święta tylko od 10-12 g. Wizyta 15 fr.

LEKARKA POLSKA (medycyna ogólna kobiet i dzieci) przyjmuje we środy i piątki od 20-22 g. w niedz. i św. od 10-12 g.

(metro: Le Pelletier).

Bezpłatne porady listowne dot. różnych chorób; bezpłatne wykonywanie analiz uryny. Ekspedycja lekarstw, przyrządzonych pod ścisłą kontrolą polskiego Lekarza.

SYFILIS, ekarstwa, 30 fr.; Lek. oczyszczające krew, 12 fr. 50; ZATWARDZENIE, świeczki, 12 fr. 50; Bezsennosc nerwy, 12 fr. 50; GRYPA, BRONCHITE, KASZEL, 15 fr.; Syrop wzmacniający (dzieci), 18 fr.; ZATWARDZENIE, syrop, 15 fr.; UPŁAWY BIAŁE, świeczki, 20 fr.; PERIODY bolesne, zatr. 35 fr.; EGZEMA, maść, 12 fr. 50; ANEMIA, osłabienie, 15 fr.; HEMOROIDY, 25 fr.; REUMATYZM, 16 fr. 80; Bóle gardła, 15 fr.; Syrop od kaszlu, 14 fr.; CHOROBY KOBIECE: MENSTR. NIEREGULARNA, 15 fr.; Proszek do przepluk. 16 fr.

LECZNICA POLSKA W PARYŻU

Urządzona według nowoczesnych wymagań nauki

90, rue Faubourg St.-Martin, tuż obok Gare de l'Est

Métro : Gare de l'Est lub Chateau d'Eau. — Liczne tramwaje i autobusy.

Diatermia, lampka kwarcowa, leczenie elektrycznością. Prześwietlanie promieniami Roentgena. CHOROBY WEWNĘTRZNE, REUMATYZM, HEMOROIDY i ŻYLAKI. NIEGOJĄCE SIĘ OWRZODZENIA, CHOROBY WENERYCZNE, tryper szankier, syfilis, choroby krwi, niemoc płciowa. — CHOROBY KOBIECE. — Badanie krwi i moczu.

LECZNICA ODPOWIADA NIEZWŁOCZNIE NA ZAPYTANIE LISTOWNE

Godziny przyjęć : codziennie od 9—8-ej wieczorem za wyjątkiem pory obiadowej (12-2) w niedziele i święta od 9—12 i od 2—4 po południu w piątek przyjęć nie ma.

Jeżeli nie możecie osobiście zgłosić się do lecznicy, napiszcie niezwłocznie a lecznica, posiadająca własną aptekę, wyśle wam natychmiast wszelkie żądane leki oraz artykuły higieniczne. Wszystkie wskazówki po przysłaniu znaczka pocztowego (50 ctm) bezpłatnie.

ADRESOWAĆ : LECZNICA POLSKA 90, rue du Faubourg St.-Martin — PARIS X.

UWAGA CZYTELNICY "POLAKA"

Od 20 maja wysyłamy zaległym z opłatą czytelnikom Polaka **MANDATY**. Prosimy niezwłocznie uregulować tę prenumeratę, gdyż w przeciwnym wypadku gazetę wstrzymamy.

KRAWIEC DAMSKI I MĘSKI

F. BARYŁA

8, rue Basfroi. PARYŻ (11) Métro : Bastille
od lat ubiera wykwiennie polską klientelę
Wykonuje garderobę wszelkiego rodzaju (na obstalunek)
Pierwszorzędne materiały, dodatki i praca.
Ceny przystępne dla wszystkich,

A. BARYŁOVA

Wykonuje również po cenach przystępnych
PLASZCZE, SUKNIE, BLUŻKI I BIELIZNĘ.
Nr. Reg. Handlowego Seine 323-836.

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przy Petersb. sędzie apel.

Jerzy LEWIŃSKI

5, rue Boudreau (przy Opéra) Paris (9^e)

Métro : Opéra Tel. Central 94-37 — 94-66
przyjmuje od 10 do 12 i od 2 do 6 w niedziele od 10-12.
Sprawy karne, cywilne, handlowe i administracyjne. Obrona
we wszystkich sądach p. adw. francusk. Pełnomocnictwa.
Rozwody. Sprawy ślubne. Tłumaczenia. Korespondencja w
Polsce. Akta rejentalne. Spadki. Naturalizacja. Porady
listowne i osobiste.

Lekarz specjalista

96, rue de Rivoli, 96. PARIS —

Métro : Chatelet

Najskuteczniejsze środki przeciw chorobom wenerycznym mężczyzom i kobiet. Leczy prędko choroby krwi i skóry, syfilis, rzeżączkę. Prędkie leczenie żylaków i wrzodów. Własne laboratorium. Bardzo szybko leczy rozdzęcie żył. — Mówi po niemiecku. Przyjmuje chorych codziennie od 9 do 12 i od 2 do 8, w niedziele od 9 do 12 w pół.

DENTYSTA-LEKARZ

E. M. SMULAR

z paryskiego fakłt. medyczn.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów, bez bólu. Amerykańskie roboty. Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezdolnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płaconie należności w kilku ratach.

Codziennie od 9 rano do 7 1/2 wiecz. w niedziele do 1 pól.

48, rue de Dunkerque. PARIS

Métro : Gare du Nord, Barbès, Poissonnière. Telefon : Truden, 42-79.

**Polska LECZNICA
UNIVERSELLE**

5, rue Euryale-Dehaynin, PARIS 19. (na parterze)

Métro : Jaurès. Tramwaje N^o 29, 21, 51. Autobus M.

OPERACJE, CHOROBY PŁUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, SKÓRNE
WENERYCZNE, KOBIECE, USZU, GARDŁA I NOSA, PRO-
MIENIE. LABORATORIUM NAJNOWSZE METODY LECZENIA
NIEDAWNO ZOSTAŁ OTWARTY ODDZIAŁ DENTYSTYCZNY.

Przy klinice

**b. Naczelný Lekarz 30 p. Str. Kaniowskich
DOKTÓR POLSKI**

Przy wypadkach przy pracy leczenia darmo.

Przyjęcia : w dniu powszednie od 10—12 i od 4—7 popołudniu.
Prócz tego we wtorki i czwartki do 8 w. W niedziele od 9 — 12 rano

Lekarz-Polak

Dr. Franciszek Brabander

b. ekstern. szpitali m. Paryża przyjmuje rano od 11
do 12 i po poł. od 3 do 6 w niedziele od 10 tej rano
CHOROBY WEWNĘTRZNE, SKÓRNE I DRÓG MOCZOWYCH

Ceny Specjalne dla Robotników

21, Boulevard Port-Royal 1 piętro na lewo (Métro Vavin)

Uwaga : 21, nie 21 bis. Tél. Gobelins, 51-07.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchèque-Slovaque)

kilogram białego dartoego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za załączką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbką darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY « POLEXPRESS »

3, rue Chauveau-Lagarde, PARIS (VIII^e)

Specjalne pociągi Pośpieszne po cenach bardzo niżonych dla wychodźców
polskich powracających do kraju.

Najbliższy pociąg specjalny z PARYŻA i z LILLE do POLSKI odchodzi
Z PARYŻA, gare du Nord dn. 20 CZERWCA z LILLE dn. 21 CZERWCA
o godz. 8-j wieczór o godz. 2-j w nocy

Dzieci do lat 4 mają przejazd bezpłatny.

Bilety będą sprzedawane do 16 czerwca wieczór.

CENY BARDZO ZNIŻONE
(zgodnie z taryfą podaną
w poprzednich ogłoszeniach)

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

ZGŁASZAJCIE SIĘ BEZZWŁOZNIE DO

MARLES-LES-MINES,
NŒUX-LES-MINES
SALLAUMINES
DOUAI,
DOUAI,
LA MADELEINE,
BILLY-MONTIGNY,
VALENCIENNES,
BARLIN,
BRUAY-en-ARTOIS,
SALLAUMINES,
LENS,
LILLE,
OIGNIES.
LENS,
PARIS

M. DEFON, 21, rue Pasteur
M. PUDLOWSKI, 254, rue Nationale à Nœux
M. PUDLOWSKI, rue Nationale, près Cinéma Olympia
INTER-BOURSE, 1, rue Saint-Thomas
KSIĄŻNICA OŚWIATOWA, 57, rue Saint-Jacques
KSIĄŻNICA OŚWIATOWA, 20, avenue Foubert
LIBRAIRIE POLONAISE, 127, rue Nationale
M^{me} BIANCHI, 5, place de Tournai
P. KRYSŁAK, rue Ferrer
P. KRYSIAK, 117, rue de la République
M. SCHMITT, rue Nationale
P. MAGROWICZ, Hôtel Polonais, 24, rue de la Gare
AGENCE LUBIN, 21, rue Faidherbe,
M^{me} MAROWIECKA, Café Polonais, rue du Moulin
POLSKIE BIURO INFORMACYJNE, 27, rue de la Paix.
« POLEXPRESS », 3, rue Chauveau-Lagarde (VIII^e)

PO WYMIANĘ KWITÓW (BONÓW) na BILETY KOLEJOWE

WSZYSTYCY WYJEŻDŻAJĄCY Z LILLE zgłosić się winni do AGENCE LUBIN
21, rue Faidherbe, LILLE dn. 20 CZERWCA
WSZYSTYCY WYJEŻDŻAJĄCY Z PARYŻA zgłosić się winni do « POLEXPRESS » od 9 do 6-j
3, rue Chauveau-Lagarde, PARIS

UWAGA: PRZED NABYCIEM BILETU SPRAWDZIĆ NALEŻY CZY POSIADANY PRZEZ
INTERESOWANEGO PASZPORT JEST WAŻNY NA WYJAZD DO POLSKI. JEŻELI PASZ-
PORT JEST PRZEDAWNIONY, INTERESOWANY WINIEN ZWRÓCIĆ SIĘ BEZZWŁO-
CZNIE DO WŁAŚCIWEGO KONSULATU POLSKIEGO, ZAZNACZAJĄC WYRAŹNIE, ŻE
MA ZAMIAR WYJECHAĆ SPECJALNYM POCIĄGIEM, ORGANIZOWANYM PRZEZ
« POLEXPRESS ».